

MAGDALENA ŚLAWSKA

Uniwersytet Wrocławski, Polska

magdalena.slawska@uwr.edu.pl

Między tekstem a obrazem. O specyficie postjugosłowiańskiego dyskursu encyklopedycznego (*Leksikon Yu mitologije*, *Bila jednom jedna zemlja. Titova Jugoslavija*)

Zapoczątkowany w 1991 roku rozpad wielonarodowej federacji był na przestrzeni kolejnych lat nie tylko tematem, który na stałe zagościł w serwisach informacyjnych oraz na pierwszych stronach gazet, lecz także w znaczący sposób wpłynął na kształtowanie się nowych kultur narodowych, a zwłaszcza literatury. Doświadczenie rozpadu wspólnego państwa przyniosło kulturom postjugosłowiańskim również jugonostalgę, rozumianą jako rodzaj wrażliwości oraz postawa wobec rzeczywistości. Począwszy od lat dziewięćdziesiątych XX wieku aż do dziś, na rynku wydawniczym pojawiają się nowe pozycje przywołujące obrazy bezpowrotnie utraconej ojczyzny. Wśród nich niezwykle ciekawą formę archiwizacji minionego czasu stanowią utwory, które celowo nawiązując do gatunków naukowych i popularnonaukowych, takich jak słowniki, leksykony, podręczniki czy przewodniki, w znacznym stopniu przyczyniły się do przekształceń w obrębie postjugosłowiańskiego dyskursu encyklopedycznego¹. Swoją uwagę pragnę skierować przede wszystkim na dwie pozycje — *Leksikon Yu mitologije*² oraz książkę autorstwa Željka Fajfricia zatytułowaną *Bila jednom jedna zemlja. Titova Jugoslavija*³.

Wymienione utwory w sposób wieloaspektowy ujmują Socjalistyczną Federacyjną Republikę Jugosławii (SFRJ). Są kompendiami wiedzy na temat tego,

¹ Zagadnienie to omówiłam w artykule *Jugonostalgia a postjugosłowiański dyskurs encyklopedyczny*. Zob. M. Ślawska, *Jugonostalgia a postjugosłowiański dyskurs encyklopedyczny*, [w:] *Doświadczenie komunizmu — pamięć i język*, red. P. Zemszał, R. Halili, M. Głuszkowski, Toruń 2016, s. 175–190.

² *Leksikon Yu mitologije*, red. I. Adrić, V. Arsenijević, Đ. Matić, Beograd-Zagreb 2004.

³ Ž. Fajfrić, *Bila jednom jedna zemlja. Titova Jugoslavija*, Novi Sad-Sremska Mitrovica 2012.

czym jej mieszkańcy żyli przez blisko pięćdziesiąt lat, swoistego rodzaju katalogami fenomenów kultury popularnej oraz życia codziennego, nie tracąc przy tym z pola widzenia historii, polityki czy gospodarki. Ujęte zostały w nich wzmianki na temat Josipa Broza Tity, idei braterstwa i jedności, różnego rodzaju organizacji oraz wydarzeń kulturalnych i społecznych, piosenkarzy, gwiazd filmowych i teatralnych, festiwali, programów radiowych i telewizyjnych, czasopism, kultowych książek i filmów, seriali oraz teleturniejów, popularnych piosenek czy osiągnięć jugosłowiańskiej motoryzacji. Autorzy swoją uwagę poświęcili również modzie, kulinariom czy z pozoru błahym przedmiotom codziennego użytku. Dla obu utworów wspólny jest nostalgiczny stosunek względem opisywanego obiektu, o czym Željko Fajfrić pisze:

Ovo je priča o zemlji koja više ne postoji. Ali, to ne menja činjenicu da je to zapravo vreme u kome je većina od nas provela dobar deo svog života. Ovo je priča o tom vremenu, o ljudima, njihovim životima, odrastanju, studijama, zaposlenju, kreditima, letovanjima... O popularnosti Čkalje, Valtera, Mirka i Slavka, Tarzana, filma Vinetu, stripova, muzičara, [...] o tadašnjim Jugoslovenima, njihovom interesovanju za kulturu (a ne za politiku), njihovom osećaju sigurnosti, njihovoj veri u budućnost i njihovom ponosu što su Jugosloveni⁴.

Nostalgiczna postawa autorów w znacznym stopniu wpłynęła na kształt poszczególnych haseł i rozdziałów, które z jednej strony mogą być źródłem rzetelnej wiedzy na temat danych zjawisk czy fenomenów SFRJ, z drugiej zaś nierzadko składają się ze wspomnień, zapisu wrażeń czy odczuć⁵. Ich uwolnienie bez wątpienia uznać należy za formę terapii pozwalającej ukoić tęsknotę za utraconym domem.

Omawiane tu książki wyróżnia także niezwykle bogata szata graficzna. Zawierają one wiele form wizualnych (obrazowych) — fotografii znanych osób, reprodukcji plakatów filmowych oraz teatralnych, okładek książek, płyt i czasopism, zdjęć różnego rodzaju niespotykanych dziś sprzętów, opakowań czy etykiet. Nie są to typowe ilustracje książkowe, a raczej obrazy żyjące poza „tekstowym światem” i poza systemem struktury książki. W dalszej części pragnę przyjrzeć się roli, jaką odgrywają one we wspomnianych utworach, a zwłaszcza relacji zachodzącej na linii obraz–tekst.

W pierwszej kolejności uwagę skieruję na wydany w 2004 roku przy współpracy dwóch wydawnictw — chorwackiego „Postscriptum” oraz serbskiego „Rende” — *Leksikon Yu mitologije*, który odniósł ogromny sukces wydawniczy

⁴ *Ibidem*.

⁵ Željko Fajfrić o formie oraz zakresie tematycznym swojej książki pisze: „Na čega sam ja obratio pažnju? Pisao sam pomalo istorijski, ima tu nešto mojih sećanja i utisaka, ali možda je od svega bilo najviše — osećanja”. *Ibidem*, s. 3. W podobnym tonie wypowiadają się również redaktorzy *Leksikonu Yu mitologije*: „Pljuštale su uspomena, osobne i kolektivne, zaboravljena imena domaće popularne kulture — ponekad kao natuknice, ponekad kao eseistički, literarni tekstovi, često kao mješavina stilova i žanrova”. *Leksikon...*, s. 5.

oraz wywarł silny wpływ na rozwój postjugosłowiańskiej (pop)kultury⁶. Mimo kilkunastu lat dzielących nas od jego pierwszego papierowego wydania nadal jest przedmiotem licznych dyskusji⁷, a miarą jego niesłabnącej popularności są kolejne wydania (do chwili obecnej doczekał się ich trzech). W 2011 roku rozpoczęto też prace nad przygotowaniem kolejnej części. U podstaw zawrotnej kariery leksykonu leży jego tematyka oraz niepowtarzalny styl zawierających się w nim tekstów, dzięki któremu — jak podkreśla Magdalena Rekść — pamięć o wspólnej przeszłości przywrócona zostaje za pomocą śmiechu⁸. Uwagę czytelników bez wątplenia wzbudziła także oryginalna, wyróżniająca się szata graficzna. To między innymi za jej sprawą projekt ten często określany jest mianem „komercyjnej reprodukcji Jugosławii”⁹.

Za stronę wizualną leksykonu odpowiadali Dragutin Mileusnić i Željko Serdarević. Mając na uwadze, że *Leksikon Yu mitologije* jest owocem kooperacji wydawnictw wywodzących się z różnych państw, pierwszy z wymienionych redaktorów reprezentował stronę serbską, drugi — chorwacką. Panowie na stałe współpracują z sobą od roku 2003. Wspólnie projektują książki, okładki, plakaty oraz są autorami filmów dokumentalnych i — jak sami zaznaczają — eksperymentalnych¹⁰. Mileusnić i Serdarević od kilku lat tworzą projekty dla chorwackiego wydawnictwa „Pelago”, publikującego książki z zakresu literatury pięknej, publicystyki, teorii literatury oraz eseistyki. Współpraca z projektantami jest efektem szczególnej wagi, jaką oficyna przykładą do jakości treści oraz wyglądu książki, rozumianej nie tylko jako tekst, lecz również jako dzieło sztuki¹¹. Dizajnerzy odpowiadali, między innymi, za oprawę graficzną utworów autorstwa Julio Cortáзара, Italo Calvino, Tove Jansson, Rolanda Barthes’a, Zygmunta Baumana czy Ivana Čolovicia.

Szata *Leksikonu Yu mitologije* — pierwszego „dziecka” chorwacko-serbskiego zespołu — nawiązuje stylistycznie do okresu socjalistycznej Jugosławii. Od-

⁶ Na podstawie *Leksikonu Yu mitologije* powstały m.in. projekty sceniczne, program telewizyjny oraz kampania reklamowa. Szerzej na ten temat zob. <http://leksikon-yu-mitologije.net/fenomen-leksikon/> (dostęp: 13.05.2015).

⁷ W ostatnim czasie w dyskusjach coraz częściej zwraca się uwagę na jego rolę oraz znaczenie w procesie wzajemnego poznawania, rozumienia i jednania mieszkańców byłej Jugosławii. Do rangi symbolu urosła już scena, w której prezydent Serbii Borislav Tadić wręczył *Leksikon Yu mitologije* prezydentowi Chorwacji Ivo Josipoviciowi. Wydarzenie to miało miejsce podczas obchodów upamiętniających dwudziestą rocznicę kapitulacji Vukovaru.

⁸ Zob. M. Rekść, *Jugonostalgia i titonostalgia. Tęsknota za przeszłością w wyobrażeniach zbiorowych społeczeństw byłej Jugosławii*, [w:] *Poznać Balkany IV*, red. K. Taczyńska, A. Twardowska, Toruń 2012, s. 241.

⁹ Z. Volcic, *Post-Socialist recollections: Identity and memory in former Yugoslavia*, [w:] *Cultures and Globalization: Heritage, Memory and Identity*, red. H.K. Anheier, R. Isar, London 2011, s. 194.

¹⁰ Więcej na temat działalności Dragana Mileusnicia oraz Željka Serdarevicia można przeczytać na ich wspólnej stronie internetowej, <http://ortaci.org/> (dostęp: 13.05.2015).

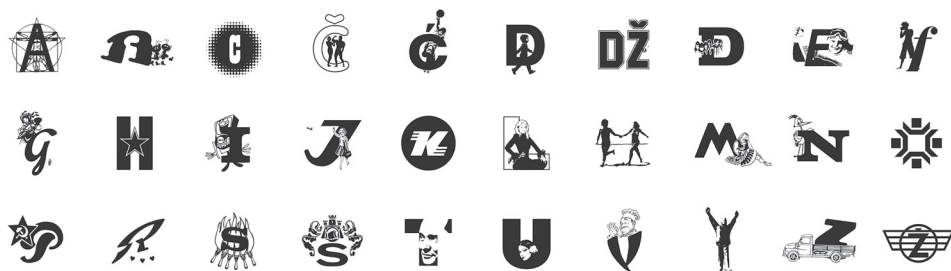
¹¹ Szerzej na ten temat na oficjalnej stronie internetowej wydawnictwa „Pelago”. Zob. <http://www.pelago.hr/o-nama.php> (dostęp: 13.05.2015).

wołania te widoczne są zarówno na okładce, jak i we wnętrzu słownika. Graficy, wcielając w życie swoją koncepcję, używali jedynie trzech kolorów — granatowego, białego i czerwonego — przywołując tym samym jugosłowiańskie barwy narodowe (niebieski, biały, czerwony). Kolorystyka ta pojawia się już na okładce, która wzorowana jest na flagę SFRJ. Tworzą ją trzy poziome pasy — niebieski, biały i czerwony — z umieszczoną w centrum czerwoną pięcioramienną gwiazdą w złotej obwódce. *Leksikon Yu mitologije* otwiera krótki, liczący dwie strony wstęp, także zachowujący jugosłowiańską kolorystykę — biel papieru oraz granatowy i czerwony odcień czcionki. Tekst ten ma charakter ciągły, nie ma w nim wcięć akapitowych czy odstępów międzyakapitowych. W celu zwiększenia jego czytelności kolejne ustępy stanowiące pewną całość treściową wydzielone zostały za pomocą koloru niebieskiego i czerwonego. Pojawiają się one naprzemiennie w postaci poziomych pasów, tworząc tym samym złudzenie flagi. Efekt ten został dodatkowo zintensyfikowany dzięki zastosowaniu drukowanych liter, które sprawiają, że tekst widziany z pewnej odległości „zlewa się”, tworząc jednolite barwne pasy.

Niebiesko-biało-czerwona kolorystyka utrzymana jest też w spisie treści. Twórcy szaty graficznej w sposób bezpośredni nawiązali do czasów socjalistycznej Jugosławii nie tylko przywołując barwy państwowe, lecz także wykorzystując inne symbole narodowe, oryginalne loga z tamtego okresu, fragmenty tytułów, nazw czy funkcjonujące w przestrzeni publicznej znaki graficzne. Hasła zostały pogrupowane według porządku alfabetycznego i dzięki zastosowaniu niesztampowych grafik wyraźnie od siebie oddzielone¹². Litery–ilustracje przypominają ozdobne inicjały. Wyróżniają się wielkością i ornamentem. Ponadto uruchamiają wspomnienia i zapraszają czytelników do gry z pamięcią. Jako literę „A” posłużono się jako logotypem projektu scenicznego Ljubišy Ristica zatytułowanego „KPGT — Kazalište, Pozorište, Gledalište, Teatar”. Litera „B”, której towarzyszą dwie małe mrówki, to logo zakładów obuwniczych „Borovo”. Litera „C” wraz z charakterystycznym tłem, na którym została umieszczona, nawiązuje do znaku firmowego popularnego w socjalistycznej Jugosławii napoju „Cedevita”. Postać chłopca towarzyszącego literze „D” pochodzi z loga wydawnictwa „Dečije novine” specjalizującego się w komiksach oraz literaturze dla najmłodszych. Litera „G” oraz występująca w jej towarzystwie młoda kobieta z salami w ręku zapożyczone zostały ze znaku firmowego zakładów mięsnych „Gavrilović”. Natomiast jako litera „H” posłużyła autorom odwrócona o 90° jugosłowiańska flaga. Przykłady podobnego — można powiedzieć — „recyklingu graficznego”, polegającego na wykorzystaniu pewnych elementów dawnych, czasami wręcz zapomnianych znaków i symboli, można mnożyć. Zaledwie kilka z nich przywołano w niezmienionej postaci. Tak się stało w przypadku litery „K” (wykorzystano oryginalny znak firmowy zakładów chemicznych „Karbon”), „O” (użyto symbolu XIV Zimowych Igrzysk Olimpijskich, które w 1984 roku odbyły się w Sarajewie) czy „Ž” (posłu-

¹² Litery–grafiki pojawiają się też w części słownikowej, rozpoczynając każdy nowy rozdział.

żono się logiem Kolejowego Przedsiębiorstwa Transportowego — „Żelazničko transportno preduzeće”). Znacznie częściej projektanci wykorzystali jedynie fragmenty znaków, pojawiających się na nich charakterystycznych postaci, pierwszych liter nazwy oraz ich oryginalną grafikę. Jako przykład może tu posłużyć litera „Dž” (wykorzystano pierwszą literę nazwy czasopisma muzycznego „Džuboks”), „I” (posłużono się fragmentem loga stacji benzynowej „Ina”), „J” (wykorzystano pierwszą literę z loga jugosłowiańskich linii lotniczych — JAT „Jugoslovenski areotransport” oraz pojawiającą się w reklamach firmy postać stewardesy), „M” (użyto pierwszej litery nazwy oraz znak — postać młodej kobiety — znanych z papierosów „Morava”) czy „V” (posłużono się pierwszą literą nazwy oraz wizerunkiem kucharza widniejącego na przyprawie do zup i sosów „Vegeta”). Często są także sytuacje, gdy autorzy, tworząc grafiki poszczególnych liter, nie wykorzystali żadnego z oryginalnych znaków firmowych, lecz posłużyli się wizerunkami postaci, które w świadomości zbiorowej zapisały się jako symbole socjalistycznej Jugosławii. Tak się stało w przypadku litery „Ć”, w grafice której wykorzystano wizerunek koszykarza Krešimira Ćosicia; „L” tworzy postać Fahrety Jahić, jednej z najpopularniejszych jugosłowiańskich piosenkarek, występującej pod pseudonimem „Lepa Brena”; w „T” wkomponowany został portret marszałka Josipa Broza Tity; natomiast w środku litery „U” pojawia się twarz piosenkarki Nedy Ukraden.



Rys. 1. Litery–ilustracje, w których wykorzystano loga, znaki firmowe oraz wizerunki postaci jednoznacznie kojarzących się z socjalistyczną Jugosławią

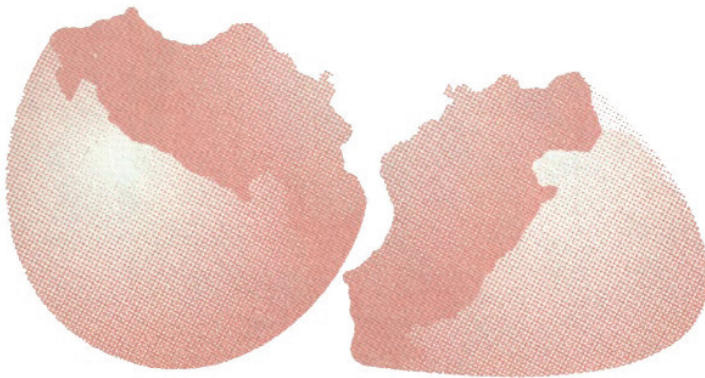
Źródło: *Leksikon...*, s. 6–11.

Część słownikową *Leksikonu Yu mitologije* poprzedza obszerny, liczący osiemnaście stron kalendarium wydarzeń. Rządzi nim porządek odwrotnie chronologiczny — rozpoczyna go rok 1991, wyznaczający kres socjalistycznej Jugosławii, a kończy rok 1943, kiedy to państwo zostało powołane do życia¹³. Kalendarium to jest niezwykle bogato ilustrowane. Zachowana została nie tylko trójbarwna kolorystyka, lecz także układ jugosłowiańskiej flagi. Na najwyższym pasie — niebieskim — zamieszczono zestawienie najważniejszych wydarzeń — politycznych, społecznych, kulturalnych — składających się na blisko pięćdziesięcioletni żywot państwa. Pas najniższy — czerwony — powstał z połączenia

¹³ Zob. *Leksikon...*, s. 12–29.

różnego rodzaju zdjęć, portretów osób, reprodukcji plakatów, haseł reklamowych, fotosów filmowych, okładek płyt i książek, stron tytułowych czasopism czy ilustracji przedstawiających „wytwory” epoki. Na ten niezwykły kolaż składają się 133 zdjęcia, które w ścisły sposób łączą się z zamieszczonym powyżej kalendarium. Stanowią one graficzną ilustrację momentów dla historii Jugosławii ważnych, takich chociażby jak spotkanie Tity ze Stalinem czy pogrzeb marszałka w 1980 roku. Kolaż, oprócz niewątpliwie ważnej funkcji estetycznej, którą pełni, należy uznać też za swoistego rodzaju historię państwa — historię uchwyconą w kadrze fotografii.

Część słownikową otwiera grafika przedstawiająca rozbite jajko, w którego skorupkach można odnaleźć kontury Jugosławii. Ten symbol życia przywodzi na myśl bośniacką miejscowość Jajce, w której w 1943 roku podczas drugiego posiedzenia Antyfaszystowskiej Rady Wyzwolenia Narodowego Jugosławii (Antifasističko veće narodnog oslobođenja Jugoslavije — AVNOJ) proklamowano socjalistyczną Jugosławię, zaś jego rozbicie symbolizuje jej rozpad w 1991 roku. „Potencjał symboliki ilustracji jasno określa dwa zasadnicze punkty zwrotne byleż Jugosławii: narodziny i śmierć jej mitologii”¹⁴ — podkreśla Aleksandar Bošković. Badacz zwraca również uwagę, iż motyw „jugosłowiańskiego rozbitego jajka” wykorzystał też Dušan Makavejev w swoim pierwszym emigracyjnym i jednocześnie najbardziej rozpoznawalnym w świecie filmie „WR — tajemnice organizmu”. Obraz ten rozpoczyna scena przedstawiająca trzy osoby bawiące się żółtkiem jaja, które przekazują sobie z ręki do ręki. Sześć dłoni biorących udział w grze symbolizuje — jak podkreśla Bošković — sześć jugosłowiańskich republik, które po latach stały się niezależnymi państwami¹⁵.



Rys. 2. „Jugosłowiańskie rozbite jajko”

Źródło: *Leksikon...*, s. 31.

¹⁴ A. Bošković, *Yugonostalgia and Yugoslav cultural memory: Lexicon of Yu Mythology*, „Slavic Review” 2013, nr 1, s. 63 (przeł. M.Ś.).

¹⁵ Zob. *ibidem*, s. 64.

Na część słownikową składa się ponad 920 artykułów hasłowych. Jak w każdym leksykonie, na stronie obowiązuje kolumnowy układ tekstu. Część tę wzbogacają i urozmaicają ilustracje, których w sumie jest ponad 320¹⁶. Przybierają one różne rozmiary i kształty oraz w różnoraki sposób wkomponowane są w druk. Choć zdarzają się ilustracje obejmujące całą stronę¹⁷, a nawet dwie¹⁸, to jednak dominują te mniejsze¹⁹. Często mamy do czynienia z fotograficznymi składankami — kilka małych zdjęć lub reprodukcji ułożonych w większą całość, na przykład jakiś kształt. W części słownikowej pojawiają się również trzy obejmujące dwie strony kolaże. Utrzymane są w kolorystyce niebiesko-granatowej i powstały dzięki połączeniu fotografii oraz tekstów, najczęściej wycinków z gazet. Pierwszy systematyzuje informacje na temat Konkursu Piosenki Eurowizji oraz jugosłowiańskich gwiazd biorących w nim udział²⁰, dwa pozostałe zostały poświęcone marszałkowi Josipowi Brozowi Ticie, a zwłaszcza jego śmierci oraz uroczystościom pogrzebowym²¹.

Druga z interesujących mnie pozycji — *Bila jednom jedna zemlja. Titova Jugoslavija* — ukazała się w Serbii w 2012 roku nakładem dwóch wydawnictw — „Dalamber” z Nowego Sadu oraz „Impromator” z Sremskiej Mitrovicy. Stanowi ona kontaminację informacji o charakterze historycznym oraz zapisu wspomnień, wrażeń czy odczuć i odnosi się wyłącznie do okresu, gdy władzę w Jugosławii sprawował Josip Broz Tito, o czym jej autor pisze:

Ova knjiga nosi naslov *Bila jednom jedna zemlja*, u podnaslovu *Titova Jugoslavija*, iz jednostavnog razloga: vezana je isključivo za ono vreme dok je Tito bio živ i dok je vodio tu zemlju — Jugoslaviju. Ja sam rođen, vaspitan i školovan u toj zemlji. Ona nije bila idealna, ali ja ne znam da je i jedna država nakon ove Titove (a promenili smo ih nekoliko) bila bolja od nje²².

Książka składa się z dwunastu rozdziałów, w których przedstawiono najważniejsze wydarzenia mające miejsce w Jugosławii, jej symbole, fenomeny

¹⁶ W drugim, rozszerzonym, wydaniu *Leksikonu Yu mitologije* pojawia się ponad 500 fotografii. W opracowaniu tym odnoszę się jedynie to pierwszego wydania słownika z roku 2004.

¹⁷ Dwadzieścia trzy ilustracje obejmują całą stronę.

¹⁸ Ilustracji zajmujących dwie strony jest sześć.

¹⁹ W zdecydowanej większości przypadków fotografie przedstawiają postaci znane i w sposób jednoznaczny kojarzone z czasami socjalistycznej Jugosławii (120 zdjęć), wśród których odnajdujemy: polityków (14 zdjęć), artystów (95 zdjęć), w tym przede wszystkim ludzi filmu i teatru (17 zdjęć) oraz muzyków (62 zdjęcia), sportowców (25 zdjęć), modelki (9 zdjęć), a także bohaterów filmów, bajek i komiksów (22 zdjęcia). Sporo jest również reprodukcji okładek, obwolut czy plakatów (45 reprodukcji). Na ośmiu ilustracjach przedstawiono prace jugosłowiańskich artystów, a piętnaście stanowią kadry filmowe. Wiele jest także zdjęć, na których uwieczniono sceny z życia codziennego Jugosłowian oraz ważne wydarzenia — polityczne, społeczne czy kulturalne (23 zdjęcia). Dwadzieścia ilustracji przedstawia symbole państwowe, znaki firmowe oraz konkretne miejsca — cele wycieczek, atrakcje, zabytki. Sporo jest również zdjęć, na których uchwycone zostały rzeczy materialne — wytwory jugosłowiańskiej motoryzacji, przedmioty codziennego użytku, zabawki, artykuły spożywcze oraz ich opakowania (25 zdjęć).

²⁰ Zob. *Leksikon...*, s. 390–391.

²¹ Zob. *ibidem*, s. 398–401.

²² Ž. Fajfrić, *op. cit.*, s. 3.

oraz postaci²³. Na 480 stronach zamieszczonych zostało ponad 1300 ilustracji — czarno-białych i kolorowych zdjęć oraz reprodukcji plakatów, okładek, obwolut i etykiet²⁴. Nie licząc wstępu oraz spisu treści, pojawiają się one na każdej stronie utworu. Także tutaj zastosowany został kolumnowy układ tekstu, a wkomponowane w niego ilustracje przybierają różne rozmiary i kształty. Ułożone są dość ciasno — na jednej stronie pojawia się od jednej aż do pięciu ilustracji — i, jakby nie mieściły się w granicach jednej kolumny, „przechodzą” do następnej, na kolejną stronę oraz na okładkę. Obrazy ściśle łączą się z tekstem. Ilustrują go, wzbogacają i uzupełniają. Niekiedy informują również o tym, co nie zostało w nim ujęte²⁵.

Zawartość książki *Bila jednom jedna zemlja*, zarówno jeśli chodzi o jej warstwę treściową, jak i wizualną, anonsuje okładka. Podobnie jak w przypadku *Leksikonu Yu mitologije* również ten projekt powstał z inspiracji jugosłowiańską flagą. Zastosowana została jej niebiesko-biało-czerwona kolorystyka, układ oraz umieszczona na środku czerwona gwiazda. Dodatkowo pojawiają się dwa inne jugosłowiańskie symbole — w tło przedniej okładki „wtopiony” został portret pioniera, a z tyłu zaś widnieje ręka trzymająca pałeczkę przekazywaną podczas sztafety titowskiej, cyklicznego wydarzenia włączonego do uroczystych obchodów Dnia Młodości, święta odbywającego się co roku 25 maja, w dzień urodzin marszałka Tity. W dolną część okładki, na granicy pasa białego i czerwonego, wkomponowany został kolaż powstały z połączenia czarno-białych fotografii, na których uwiecznione zostały sceny z życia codziennego w socjalistycznym państwie. Zdjęcia zostały niezwykle celnie dobrane. Zarówno w *Bila jednom jedna zemlja*, jak i w *Leksionie Yu mitologije* zostały właściwie ułożone w tekście, nie wyprzedzają treści słownych oraz są dobrej jakości. Dzięki przemyślanej kompozycji tworzą całość jednorodną pod względem stylistycznym. Nie tylko ilustrują, uzupełniają i wzbogacają tekst, ale — co pragnę podkreślić — odgrywają w stosunku do niego rolę równoważną.

²³ Są tu podrozdziały poświęcone m.in. pieniądзом, świętom narodowym, organizacjom społeczno-politycznym, herbom, flagom i hymnowi, paradam wojskowym, orderom i odznaczeniom, bohaterom narodowym, środkom komunikacji zbiorowej i osobowej, rodzimej kinematografii oraz mediom, literaturze dla dzieci i młodzieży, muzyce rozrywkowej, sportowcom i ich osiągnięciom, modzie, wyborom miss, podróżom nad morze, pamiątkom z okresu młodości (albumom, kartkom z życzeniami, znaczkom pocztowym) czy wywołującym nostalgiczne wspomnienia produktem spożywczym.

²⁴ Spośród wszystkich ilustracji zamieszczonych w książce Željka Fajfricia najwięcej jest reprodukcji okładek płyt (208 zdjęć), reprodukcji plakatów filmowych (94 zdjęcia), reprodukcji reklam prasowych i plakatów reklamowych (90 zdjęć), reprodukcji okładek książek oraz stron tytułowych czasopism dla dzieci i młodzieży (87 zdjęć). Sporo jest także zdjęć przedstawiających sceny z filmów i seriali (62 zdjęcia), gwiazdy ekranu (55 zdjęć), sportowców (68 zdjęć), gwiazdy estrady (35 zdjęć). Na wielu ilustracjach uwieczniono produkowane w socjalistycznej Jugosławii sprzęty (97 zdjęć), zwłaszcza środki transportu (66 zdjęć) oraz różnego rodzaju opakowania i etykiety (94 ilustracje).

²⁵ Można zauważyć, że nie wszystkie przedstawione na zdjęciach modele samochodów zostały omówione w tekście. Podobnie jest z płytami jugosłowiańskich wykonawców, filmami czy pojawiającymi się na zdjęciach aktorami.

Książka tradycyjna, rozumiana jako dokument graficzny o określonej liczbie stron, zawiera w sobie utrwaloną ludzką myśl. Składają się na nią: forma materialna, zapis słowny, jego treść oraz pełnione przez nią funkcje społeczne.

Książka — jak pisze Barbara Bieńkowska — była i jest nie tylko jednym z podstawowych kanałów komunikacyjnych, narzędziem przekazu informacji i zachowania pamięci, bez którego nie mogłaby funkcjonować żadna zorganizowana społeczność. Jest również siłą sprawczą uczestniczącą w formowaniu treści myślenia i działania²⁶.

Książka, jako jedno z ogniw świadomości społecznej i historycznej, przekazuje myśli oraz idee nie tylko za pomocą tekstu słownego, lecz także poprzez warstwę wizualną, która wspomaga jego wymowę własną siłą oddziaływania. Jedną z najważniejszych form ekspresji książki są jej ilustracje, dzięki czemu — jak zauważa Janina Wiercińska: „ilustrowanie utworów piśmiennictwa — nie zawsze i niekoniecznie należących do literatury — jest głęboko zakorzenioną potrzebą ludzką, potrzebą przemożną [...] i szukającą zawsze własnych dróg”²⁷. Przywołując zaproponowaną przez badaczkę definicję ilustracji książkowej:

utwór rysunkowy, malarski, graficzny, a nawet fotograficzny, umieszczony w rękopisie lub jakimkolwiek druku, [którego — przyp. M.Ś.] zadaniem [...] jest objaśnienie, uzupełnienie, interpretowanie lub dopowiadanie tekstu, ewokowanie pewnych stanów uczuciowych, wzmagających działanie utworu²⁸,

można dojść do wniosku, iż „ryciny” zebrane w omówionych przeze mnie pozycjach nie mieszczą się w jej ramach. Wiercińska podkreśla, że o ilustracji można mówić dopiero wówczas, gdy:

występuje jednocześnie z tekstem pisany lub drukowany i gdy temu tekstowi towarzyszy. Decyduje bowiem o tym funkcja, dla której została powołana do życia, funkcja w sposób zasadniczy uzależniona od słowa, od tekstu²⁹.

Anita Wincencjusz-Patyna zwraca uwagę, iż wymienione przez Wiercińską podstawowe zadania ilustracji wiążą się przede wszystkim z jej praktycznym zastosowaniem w książkach naukowych, popularnonaukowych, dydaktycznych czy informacyjnych, które mają na celu eksplikację świata w jego wymiarze obiektywnym³⁰. Do bycia takimi wydawnictwami aspirują analizowane przeze mnie pozycje, co wynika chociażby z ich tytułów. Jako książki edukacyjne, służące kształceniu, doksztalcaniu i doskonaleniu, w popularny sposób rozszerzają wie-

²⁶ B. Bieńkowska, *Książka na przestrzeni dziejów*, Warszawa 2005, s. 9.

²⁷ J. Wiercińska, *Sztuka i książka*, Warszawa 1986, s. 29.

²⁸ *Ibidem*, s. 37.

²⁹ *Ibidem*.

³⁰ Zob. A. Wincencjusz-Patyna, *Między słowem a obrazem — kiedy rysunek staje się ilustracją*, „Dyskurs. Pismo Naukowo-Artystyczne Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu” 2013, nr 16, s. 237, http://www.asp.wroc.pl/dyskurs/Dyskurs16/Dyskurs16_Wincencjusz_PatynaAnita.pdf (dostęp: 13.05.2015).

dżę z danej dziedziny lub na określony temat³¹. Bogumiła Staniów podkreśla, iż tego rodzaju wydawnictwa od książek popularnonaukowych odróżnia „zwięzłość i przejrzystość podawanych informacji oraz staranne opracowanie edytorskie i bogactwo materiałów ilustracyjnych”³². W myśl zasady pogładowości sformułowanej przez Jana Amosa Komeńskiego w XVII wieku i stanowiącej po dziś dzień jedną z najważniejszych norm dydaktyki, przekazują one wiedzę również za pośrednictwem ilustracji, która „działa szybko i przenikliwie, zapadając w głąb świadomości pozostawia trwałe i głębokie ślady”³³. Staniów, poddając analizie wybrane polskie książki edukacyjne, zauważa, że niezwykle często są one przeładowane obrazami, a rola testów ogranicza się jedynie do podpisów pod ilustracjami³⁴.

Głębsza analiza treści słownej interesujących mnie pozycji pokazuje jednak, że nie są to typowe książki edukacyjne oraz podważa ich obiektywizm, zwięzłość i precyzyjność, które wpisane są w charakter dyskursu encyklopedycznego. Konstytutywnymi cechami wspomnianych utworów są subiektywizm oraz dowolność w doborze faktów i zjawisk. Nie przedstawiają one w formie skondensowanej uporządkowanych wiadomości o charakterze uniwersalnym lub specjalistycznym, zwłaszcza gdy klasyczna definicja zastąpiona zostaje zapisem wspomnienia, refleksją czy anegdotą. Mając na uwadze, że obydwie książki ukazują wydarzenia oraz pojęcia związane z socjalistyczną Jugosławią, można dojść do wniosku, iż w większej mierze dekonstruują niż konstruują wspomniany dyskurs. W takiej sytuacji nie tylko tekst (słowa), ale także ilustracje (obrazy) uznać trzeba za efekt filtracji świata przez wrażliwość ich twórców — autorów i grafików. Zdjęcia i reprodukcje pojawiające się na kartach *Leksikonu Yu mitoligije* oraz *Bila jednom jedna zemlja* nie pełnią jedynie funkcji dokumentującej i opisującej, które polegają na „bezpośrednim wyjaśnieniu tekstu przez demonstrację wyobrażenia wzrokowego albo na pośrednim uzupełnieniu go przez autonomiczną informację pogładową”³⁵, lecz należy uznać je też za ilustracje interpretujące, których zadaniem jest „nie tyle dosłowne wyjaśnienie znaczenia tekstu, ile twórczy komentarz wydobywający istotną treść”³⁶. Wyrażają one atmosferę socjalistycznej Jugosławii pełniej niż jakiegokolwiek słowa, decydując przy tym o losach książek i przyczyniając się do ich ogromnej popularności. Spostrzeżenia Wiercińskiej tracą zatem na aktualności. Także przekonanie, że książki są po to, aby je czytać, gdyż dopiero wówczas konstituowane są jako dzieło sztuki, ulega reinterpretacji.

I choć jest to z pewnością słuszne w odniesieniu do treści, jakie książka zawiera, to wydaje się, że również jej warstwa materialna zawiera elementy, które mają znaczenie w odkrywaniu ar-

³¹ Szerzej na ten temat zob. B. Staniów, *Rola ilustracji we współczesnym podręczniku i książce edukacyjnej*, [w:] *Sztuka książki. Historia — teoria — praktyka*, red. M. Komza, Wrocław 2003, s. 175.

³² *Ibidem*.

³³ J. Wiercińska, *op. cit.*, s. 29.

³⁴ Zob. B. Staniów, *op. cit.*, s. 189.

³⁵ K. Głombiowski, *Książka w procesie komunikacji społecznej*, Wrocław 1980, s. 59.

³⁶ *Ibidem*.

chetypów i, w rezultacie, rozumieniu dzieła³⁷ — zauważa Dorota Kamińska i dodaje: Niezmiernie zainteresowanie fenomenem książki powoduje jego ciągłą reinterpretację, za sprawą której dodawane są kolejne znaczenia i tworzą się nowe sensy³⁸.

Należy podkreślić, że ilustracje pojawiające zarówno na stronach *Leksikonu Yu mitologije*, jak i w książce *Bila jednom jedna zemlja* nie są tak ściśle poddane tekstowi i od niego uzależnione, jak chce Wiercińska³⁹. Co więcej, geneza ich powstania nie wiąże się z koniecznością wspomaganie w sposób bezpośredni współistniejącego z nimi komunikatu słownego. Fotografie i plakaty, których reprodukcje zamieszczone zostały w obydwu książkach powstały dużo wcześniej niż ich treść słowna i z powodzeniem funkcjonowały poza tekstem. Wojciech Kaczorowski zauważa, że ilustracja coraz częściej wyłączona zostaje z systemu funkcjonalnej struktury książki⁴⁰, podkreślając jednocześnie, iż:

nie miała część ilustracji uznawanych za książkowe powstawała od początku ze świadomością prezentacji poza tradycyjnie utrwaloną formą kodeksu. [...] Związek obrazu z tekstem zostaje wówczas zdecydowanie rozluźniony, a różnica między ilustracją książkową a autonomicznym dziełem plastycznym sprowadza się w istocie do tego, że w tym pierwszym przypadku autor wyraźnie odsłania źródło swojej inspiracji. [...] Rozbrat z książką [...] otwiera przed ilustracją szeroką paletę możliwych do wykorzystania środków ekspresji. [...] Na mapie zależności słowa i obrazu pojawia się nowa kraina. I kusi swą tajemnicą kolejnych podróżników⁴¹.

W omawianym tu przypadku mamy nie tyle do czynienia z ilustracjami książkowymi funkcjonującymi poza książką, ile z obrazami, którym funkcja ilustracji została przypisana wtórnie. Towarzysząc tekstowi, objaśniają go, ilustrują, dopowiadają, upiększają i urozmaicają, z drugiej zaś strony same w sobie niosą ładunek informacyjny oraz poruszają, uruchamiają skojarzenia i wspomnienia. Bez ich udziału tekst zostałby pozbawiony swojej siły oddziaływania na czytelnika. Są swoistego rodzaju lustrem, które sprawia, iż „finalny obraz jest wypadkową obrazów kształtowanych w dwóch odrębnych układach semantycznych: słowa i wizualizacji”⁴².

Obydwie książki naznaczone są piętnem nostalgii. Poprzez tekst i obraz wskrzeszają nieboszczkę Jugosławię. Kwestią kluczową okazuje się tutaj właściwość fotografii polegająca na tym, iż w sposób bezsprzeczny potwierdza istnienie tego, co zostało na niej uwiecznione, jest gwarantem autentyczności, niepodważalnym świadectwem.

³⁷ D. Kamińska, *Książka jako dzieło sztuki*, „Estetyka i Krytyka” 2007, nr 1 (12), s. 78.

³⁸ *Ibidem*.

³⁹ Również *Encyklopedia wiedzy o książce* postrzega ilustrację jako medium skrajnie służebne, sprowadzając jej rolę jedynie do uzupełniania tekstu. Zob. *Encyklopedia wiedzy o książce*, red. A. Birkenmajer, B. Kocowski, J. Trzynadłowski, Wrocław-Warszawa-Kraków 1971, s. 953.

⁴⁰ Zob. W. Kaczorowski, *Ilustracja (poza)książkowa*, [w:] *Współczesna polska sztuka książki. Ilustracja. Katalog wystawy*, Warszawa 2000, s. 29.

⁴¹ *Ibidem*, s. 29–30.

⁴² A. Saj, *Ilustracja zwykła i niezwykła*, [w:] *Współczesna polska sztuka książki. Ilustracja. Katalog wystawy*, Warszawa 2000, s. 23.

Zapis fotograficzny — jak podkreśla Susan Sontag — znalazł zastosowanie przy udowodnieniu prawdziwości zdarzeń. Fotografia uznawana jest za niepodważalny dowód, że coś się wydarzyło. Zdjęcia można zniekształcać, ale zawsze zakładamy, że coś, co oglądamy, istnieje albo istniało⁴³.

W analizowanych przeze mnie utworach fotografie i różnego rodzaju reprodukcje są mediami pamięci. Uczestniczą w procesie zapośredniczenia przeszłości, czegoś, co było, a co już nie istnieje, gdyż „to obraz stwarza możliwość unaocznienia niemożliwego”⁴⁴. Nośniki te odgrywają fundamentalną rolę w procesie nadawania przeszłości znaczenia. Celowym efektem zastosowania przez grafików tak dużej liczby zdjęć jest powstanie albumu. Dzięki takiej formie książek ich czytelnicy mogą wydobyć z zapomnienia obrazy miejsc, ludzi i rzeczy. Pozwalają one ocalić pamięć oraz zapanować nad chaosem wspomnień.

Ilustracje pojawiające się w obydwu pozycjach nie powtarzają się, połączone tworzą ogromny zbiór foto-pamiętek po nieistniejącym już kraju, który po raz pierwszy pokazano publicznie dzięki analizowanym tu książkom-albumom. Przedstawiają nie tylko dzieje państwa, lecz także zapoznają czytelnika z ówczesnymi ruchami artystycznymi, prądami, stylami oraz obowiązującym przed laty kanonem mody. W ich przypadku obraz — powtarzając za Anną Sędziwy — „nabiera wagi *samodzielnego języka* niezależnie od tekstu podejmującego wraz z nim te same problemy”⁴⁵. Odbiorca utworów jest zatem nie tylko czytelnikiem, ale i widzem, gdyż — jak podkreśla Seweryna Wysłouch — „plastyka» zwycięża [...] »literaturę«; znajomość tekstu, jakkolwiek ważna [...], nie wydaje się absolutnie konieczna”⁴⁶. Reasumując swoje rozważania, raz jeszcze pragnę przywołać słowa Janiny Wiercińskiej, według której: „książka służy przede wszystkim po to, by była czytana i ten podstawowy warunek muszą brać pod uwagę ci, którzy ją projektują, i ci, którzy zajmują się jej produkowaniem”⁴⁷. Wydaje się, że zarówno *Leksikon Yu mitologije*, jak i *Bila jednom jedna zemlja. Titova Jugoslavija* podważają ten sąd. Parafrazując słowa badaczki, można stwierdzić, że omówione przeze mnie utwory powstały, by być czytane oraz oglądane i bez wątpienia taki cel przyświecał ich pomysłodawcom, projektantom i producentom.

Bibliografia

Bieńkowska B., *Książka na przestrzeni dziejów*, Warszawa 2005.

Bošković A., *Yugonostalgia and Yugoslav cultural memory: Lexicon of Yu Mythology*, „Slavic Review” 2013, nr 1.

⁴³ S. Sontag, *O fotografii*, przeł. S. Magała, Warszawa 1986, s. 10.

⁴⁴ A. Wincencjusz-Patyna, *op. cit.*, s. 239.

⁴⁵ A. Sędziwy, *O ilustracji słów kilka*, [w:] *Współczesna polska sztuka książki. Ilustracje książkowe. Katalog wystawy*, Warszawa 1998, s. 25.

⁴⁶ S. Wysłouch, *Literatura a sztuki wizualne*, Warszawa 1994, s. 100.

⁴⁷ J. Wiercińska, *op. cit.*, s. 75.

- Encyklopedia wiedzy o książce*, red. A. Birkenmajer, B. Kocowski, J. Trzynadłowski, Wrocław-Warszawa-Kraków 1971.
- Fajfrić Ž., *Bila jednom jedna zemlja. Titova Jugoslavija*, Novi Sad-Sremska Mitrovica 2012.
- Głombiowski K., *Książka w procesie komunikacji społecznej*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1980.
- Kaczorowski W., *Ilustracja (poza)książkowa*, [w:] *Współczesna polska sztuka książki. Ilustracja. Katalog wystawy*, Warszawa 2000.
- Kamiśńska D., *Książka jako dzieło sztuki*, „Estetyka i Krytyka” 2007, nr 1 (12).
- Leksikon YU mitologije*, red. I. Adrić, V. Arsenijević, Đ. Matić, Beograd-Zagreb 2004.
- Rekść M., *Jugonostalgia i titonostalgia. Tęsknota za przeszłością w wyobrażeniach zbiorowych społeczeństw byłej Jugosławii*, [w:] *Poznać Balkany IV*, red. K. Taczyńska, A. Twardowska, Toruń 2012.
- Saj A., *Ilustracja zwykła i niezwykła*, [w:] *Współczesna polska sztuka książki. Ilustracja. Katalog wystawy*, Warszawa 2000.
- Sędziwy A., *O ilustracji słów kilka*, [w:] *Współczesna polska sztuka książki. Ilustracje książkowe. Katalog wystawy*, Warszawa 1998.
- Sontag S., *O fotografii*, przeł. S. Magala, Warszawa 1986.
- Staniów B., *Rola ilustracji we współczesnym podręczniku i książce edukacyjnej*, [w:] *Sztuka książki. Historia — teoria — praktyka*, red. M. Komza, Wrocław 2003.
- Volcic Z., *Post-Socialist recollections: Identity and memory in former Yugoslavia*, [w:] *Cultures and Globalization: Heritage, Memory and Identity*, red. H.K. Anheier, R. Isar, London 2011.
- Wiercińska J., *Sztuka i książka*, Warszawa 1986.
- Wincencjusz-Patyna A., *Między słowem a obrazem — kiedy rysunek staje się ilustracją*, „Dyskurs. Pismo Naukowo-Artystyczne Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu” 2013, nr 16.
- Wysłouch S., *Literatura a sztuki wizualne*, Warszawa 1994.

Between text and image. The special nature of post-Yugoslav encyclopedic discourse (*Leksikon Yu mitologije, Bila jednom jedna zemlja. Titova Jugoslavija*)

Summary

The disintegration of Yugoslavia was not just the topic that permanently debuted in information services and on the front pages of newspapers, but also significantly influenced on the formation of a new national culture, especially literature. The experience of the disintegration of the common state also brought the Yugo-nostalgia to post-Yugoslav cultures as a kind of sensitivity and attitude towards reality. Starting from the nineties of the twentieth century to the present time there are more and more new items that recall images of irretrievably lost homeland. Among them extremely interesting form of archiving past time are works that refer to the scientific and popular genres, such as dictionaries, reference books, manuals or guides and significantly contribute to the transformation within post-Yugoslav encyclopedic discourse. In this text, I focused on two books — *Leksikon Yu mitologije* and *Bila jednom jedna zemlja. Titova Jugoslavija* by Željko Fajfrić, which attract attention of a reader to their extremely rich graphic design. They contain a lot of visual forms (imaging): photographs of famous people, reproductions of movie or theatre posters, books, CDs and magazines covers, pictures of different kind of equipment, packages and labels —

not seen nowadays. They are not the typical book illustrations, but rather images that live beyond the “text world” and outside the structure of the book. In this article I looked at the role they play in these works, especially the relationship occurring between image and text.

Keywords: Yugo-nostalgia, encyclopedic discourse, lexicon, image, text.

Između teksta i slike. O specifičnosti postjugoslovenskog enciklopedijskog diskursa (*Leksikon Yu mitologije, Bila jednom jedna zemlja.* *Titova Jugoslavija*)

Rezime

Raspad Jugoslavije postao je jedna od najvažnijih književnih tema i izvršio je značajan uticaj na rađanje novih nacionalnih kultura. Doživljaj raspada zajedničke, multietničke i multikulturne zemlje doneo je postjugoslovenskim književnostima, takođe, fenomen jugonostalgije, koju treba podrazumevati kao vrstu osetljivosti i izvesnog odnosa prema sadašnjosti. Počevši od devedesetih godina XX veka pa do današnjeg dana stalno se pojavljuju nova prozna dela koja na razne načine rekonstruišu prošlost i zemlju koja više ne postoji. Među njima su najzanimljivije knjige koje namereno nastavljaju tradiciju naučne ili naučnopopularne književnosti i tipičnih za nju žanrova kao što su: rečnici, leksikoni, priručnici ili vodiči, te na značajan način uticale na promenu u okviru postjugoslovenskog enciklopedijskog diskursa. U ovom članku posebnu pažnju obraćam na dva izdanja — *Leksikon Yu mitologije* i knjigu Željka Fajfrića pod naslovom *Bila jednom jedna zemlja. Titova Jugoslavija* — koje odlikuje i izuzetno bogata likovno-grafička oprema. Pomenute knjige obuhvataju mnogo vizuelnih (grafičkih) formi: fotografije poznatih osoba, reprodukcije filmskih i pozorišnih plakata, korice knjiga, omote ploča, naslovne stranice časopisa, slike danas nepostojećih uređaja kao i ambalaže i nalepnice raznih namirnica. Nisu to tipične ilustracije za knjigu nego slike koje funkcionišu izvan „tekstualnog sveta”, izvan strukture knjige. U centru moje pažnje nalazi se ne samo uloga ilustracija u pomenutim knjigama, ali, pre svega, zajednički odnos slike i teksta.

Ključne reči: Jugonostalgija, enciklopedijski diskurs, leksikon, slika, tekst.